Cena pojedynczego numeru 20 groszy.

1935 Nowy Sącz Rok VII

Nr. 26

niedziela 23-go czerwca





# GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409 090.
Telefon Nr. 210.

Aktualny tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

## Minęła rocznica śmierci ś. p. ministra Bronisława Pierackiego

Minął rok, gdy od kuli skrytobójcy padł ś. p minister, generał Bronisław Pieracki.

Zeszła z nim do grobu jedna z najpiękniejszych postaci naszych walk o niepodległość, jeden z najbardziej zasłużonych obywateli Państwa Zginął na posterunku służby publicznej, tej służby, której oddał wszystkie swe siły i zdolności, zapał i hart ducha już w latach wczesnej młodości i której pozostał wierny aż po kres swego młodego życia.

Piękna jest karta wojskowa generała Pierackiego i piękny wykaz prac w wolnej już Polsce.

Na karcie wojskowej widnieje już uczestnictwo w Związku Walki Czynnej, owym pierwszem zawiązku siły zbrojnej, powstałym jeszcze w mrokach niewoli. I odtąd

### młody uczeń gimnazjum w Nowym Sączu

a potem student filozofji Uniwersytetu Jagiellońskiego wprzęga się w służbę idei Józefa Piłsudskiego, przywdziewa mundur strzelecki, a z chwilą wojny światowej mundur legjonisty. Jego osobista odwaga w boju, jego wielki zmysł orjentacyjny, jego hart i powaga osobista znajdują wyraz w kampanjach bojowych Legjonów, a potem w wojsku polskiem, w dwuletnich walkach o granice Państwa.

A potem, gdy te granice są już wywalczone, gdy młode Państwo musi się wewnętrznie zorganizować i rozbudować — rozkaz Komendanta stawia ś. p. Bronisława Pierackiego na szeregu bardzo trudnych i bardzo odpowiedzialnych posterunków. Jest jednym z organizatorów naszej siły zbrojnej na stopie pokojowej i dochodzi do odpowiedzialnego stanowiska zastępcy szefa Sztabu Generalnego. Jest

### jednym z najpoważniejszych parlamentarzystów

i mężów stanu: podsekretarz stanu i wicepremjer, wreszcie przez przeszło trzy lata minister spraw wewnętrznych — kierownik jakże trudnego i odpowiedzialnego resortu, którego sprawność jest zawsze symbolem zwartości Państwa.

Była niezwykła, a zarazem przepiękna łączność rzadko spotykanych cech w ś. p. Bronisławie Pierackim: pełna temperamentu młodość, a zarazem wytrawność sądu, cechująca niezwykle tylko ludzi w późnym wieku, niezwykła odwaga osobista, a zarazem głęboki spokój i opanowanie: pełne poczucie odpowiedzialności, a zarazem wielka ostrożność i rozwaga przed powzięciem decyzji; wielkie zrozumienie dla różnorodności zjawisk społecznych, a zarazem

### nieugięta wola i niezłomny hart ducha.

Ś p. Bronisław Pieracki był wielką osobistością o silnie zarysowanej fizjognomji duchowej. Był jednym z tych, których Komendant powoływał na te odcinki naszego życia politycznego, którym sprostać może jedynie człowiek silnego charakteru i bogatej duszy i przerastających poziom uzdolnień.

To też poczucie olbrzymiej straty, jaką Polska poniosła z jego tragicznym zgonem, utrzymuje się i nadal w szerokich warstwach społeczeństwa i w chwili, gdy minął rok od jego zgonu, nietylko jego dawni towarzysze walk i prac, ale również i opinja publiczna składa hołd jego pamięci.

## Nauczycielstwo niesie wsi oświatę

### Sprawozdanie z Niedzielnych Uniwersytetów Wiejskich T. S. L. w Nowym Sączu i w Siedlcach (pow. nowosądeckiego)

Tow. Szk. Lud. zorganizowało w powiecie nowosądeckim dwa Niedzielne Uniwersytety Wiejskie, które trwały od października 1934 r. do końca b roku szkolnego. Pracę tę prowadzi T. S. L. już trzeci rok. Obecnie postanowiono objąć siecią Uniwersytetów Wiejskich cały powiat, ze szczególnem uwzględnieniem gmin zbiorowych

Uniwersytet Wiejski z siedzibą w N. Sączu obejmował 9 wsi. Zapisało się 52 słuchrczy, ukończyło kurs 25.

Uniwersytet Wiejski w Siedlcach obejmował 8 wsi, przy 58 zgłoszonych słuchaczach, z których 48 ukończyło kurs.

Nauka trwała przez przeciąg 28 niedziel, przy 100 godzinach wykładowych. — Uwzględniano następujące przedmioty nauczania: Historja wsi polskiej, Kultura wsi polskiej, Zagadnienia gospodarcze wsi, Polska Współczesna i obowiązki obywatelskie, Polska w rodzinie narodów, Walki narodu polskiego o Niepodległość, Zagadnienia i organizacja współczesnego gospodarstwa. Zasady pracy samokształceniowej, Śpiew.

Wykładowcami byli nauczyciele szkół średnich, szkół powszechnych, oraz specjaliści (np. instruktor rolniczy).

Kierownikiem Uniwersytetu w Siedlcach był kier. szkoły powsz. Skoczeń Władysław, członek Zw. Naucz. Polskiego.

Z końcowych sprawozdań słuchaczy dowiadujemy się, że ta forma pracy społ-oświatowej okazała się dla nich wielce pożyteczną i miłą, co wszyscy podnoszą ze szczególnym naciskiem.

Dodać należy, że prezesem Koła T. S. L w N. Sączu jest prof. Piotrowski Jan, I. wiceprezesem naucz. Markiewicz Jan, sekretarzem naucz. Potoczek Jan — wszyscy członkowie Związku Naucz. Polskiego. W każdej zaś czytelni T. S. L. w powiecie — prezesem, sekretarzem lub bibljotekarzem jest zawsze nauczyciel szkoły powszechnej. To też stosunek Zw. N. P. do T. S L. układa się w naszym Powiecie jaknajlepiej. Z.

## Nowy Wydział Powiatowy w. N. Sączu

### 1.000 zł. na budowę kopca Marszałka Piłsudskiego w Krakowie

W dniu 25 maja b. r. odbyło się pierwsze posiedzenie nowej Rady Powiatowej w Nowym Sączu. Po uroczystem nabożeństwie w kościele parafjalym odprawionem przez ks. Pabjana proboszcza w Podegrodziu, członka Rady Powiatowej, dokonano wyboru członków Wydziału Powiatowego, których lista przedstawia się następująco: 1) Bodziony Jakób z Chełmca polskiego, 2) Mordarski Józef z Grybowa, 3) ks. Pabjan Jan proboszcz z Podegrodzia, 5) Paszkowa Marja z Siółkowej, 5) Rogowski Wincenty z Żeleźnikowej, 6) Słaby Jan z Wielogłów.

Następnie Rada uchwaliła regulaminy Powiatowych Komisji a to: rewizyjnej, drogowej, rolnej, zdrowia publicznego i opieki społecznej, kulturalno-oświatowej i szkolnej dla szkoły Rolniczej Żeńskiej w Podegrodziu. Wybrano również członków Komisji rewizyjnej Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu nowosądeckiego z siedzibą w Grybowie, tudzież Radę Kasy.

Przed posiedzeniem Rady Powiatowej, po przemówieniu przewodniczącego W. P. Dra M. Łacha starosty powiatu nowosądeckiego, którego to przemówienia wysłuchała Rada stojąc, oddała Rada hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego przez 2 minutowe milczenie. Uchwalono wreszcie kwotę 1000 zł. przyczynić się do budowy kopca Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

—0—

## Wielki zjazd samorządowy w Gorlicach

W dniach 3 i 4 sierpnia b. r. odbędzie się w Gorlicach wielki zjazd samorządowy, zwołany przez zarząd Związku Miast Małopolskich. Zjazd ten początkowo miał odbyć się w okresie Zielonych Świąt w czerwcu, jednak z powodu żałoby narodowej został odłożony na sierpień. W czasie zjazdu w Gorlicach bawić będzie również wycieczka śląska, która przybędzie do Gorlic 2 pociągami popularnemi. Działacze zaś samorządowi i członkowie ich rodzin korzystać będą ze zniżki kolejowej 50 proc. ceny biletu powrotnego z Gorlic za okazaniem karty uczestnictwa, które wydawać będzie Zarząd Miejski w Gorlicach

## Popierajcie podhalańskie uzdrowiska!

## Województwa otrzymają herby

Ministerstwo spr. wewn w związku z wydanem zarządzeniem o odznakach dla nowopowstałych instytucyj gminnych, — zapowiedziało, iż w przyszłości wszystkie województwa w Polsce otrzymają własne herby. Herby te będą ustalone po dokonaniu ostatecznego podziału administracyjnego państwa.

## Jak starać się o dowody osobiste?

W związku z wyjazdem wakacyjnym, wiele osób stara się o dowody osobiste. Ubiegający się o taki dowód powinnien złożyć: metrykę urodzenia, ewent. ślubu, dokument stwierdzający stosunek do wojska, mężczyźni w wieku od 18 — 50 lat, poprzednio posiadany dowód osobisty i dwie fotografje wymiaru 5 x 5 na białem tle, z tem, że jeden egzemplarz fotografji musi być poświadczony przez prowadzącego meldunki. Dowody osobiste wydają urzędy magistrackie.

## Czytajcie „Głos Podhala"

## Listy awansów urzędniczych

Biura personalne w poszczególnych ministerstwach i centralnych urzędach państw. przystąpiły do układania list awansów urzędniczych na dzień 1 lipca br. Dekrety nominacyjne mają być wręczone awansowanym pracownikom państwowym, z końcem czerwca.

# Echa naszej żałoby narodowej w „Esperanto“

W Nrze 22 „Heroldo de Esperanto“ z dnia 2 VI. i w Nrze 6 »Pola Esperantisto“ z 1 VI. ukazał się artykuł H. Gielba z Warszawy pt.: „Lia lasta vojo“ (Jego ostatnia droga), z którego warto przytoczyć wyjątki:

„... Nieczęsto zdarza się, że historja jakiegoś narodu jest tak zrośnięta z jednym człowiekiem, jak historja narodu polskiego zrosła się z Marszałkiem Piłsudskim. W epoce, kiedy naród polski nie wierzył, że przez powstanie można odzyskać utraconą niepodległość, kiedy uważano wszystkie wysiłki przeciw zaborcom Polski tylko jako romantyzm skazany na klęskę, wtedy właśnie ukazał się Józef Piłsudski, który widział jedną drogę do wolności — wojnę. Piłsudski nie wyobrażał sobie inaczej zdobycia wolności Polski jak przez oręż i walkę. I zwyciężył...!“

„Zwano ich warjatami (frenezuloj) — Piłsudskiego z kilku tysiącami młodych zapaleńców, kiedy oni przygotowywali wojnę przeciwko zaborcom. Wojna nastała, przez walkę zwyciężył Piłsudski. On zwyciężał zawsze! Każda Jego bitwa kończyła się chlubnie a Jego największym triumfem to wolność Polski!“

„Tylko raz przegrał... Swoją pierwszą bitwę... Walczył ze śmiercią, z tą niewidzialną mocą, która pokonała wielkiego Napoleona i innych triumfatorów. Przegrał i musiał opuścić pole bitwy... Lecz odszedł nie jak zwyciężony! — Jego ostatnia droga była triumfalnym marszem, wiodącym Go w szeregi królów polskich i bohaterów narodowych, do podziemi zamku Wawelskiego w Krakowie, gdzie spoczywają królowie: Sobieski, Batory, Wł. Jagiełło, — Tadeusz Kościuszko, Józef Poniatowski, Adam Mickiewicz i nikt więcej!... Tu spocznie na wieki także Marszałek Józef Piłsudski...«

* * *

Niezależnie od oficjalnych żałobnych wiadomości przesłanych przedstawicielom obcych państw, słowa powyższe wyrażone językiem międzynarodowym, dotarły i do sfer nieurzędowych i napewno obudziły współczucie u wszystkich. Jeden z jego objawów otrzymałem na kartce z serdeczną kondolencją przysłaną im z Danji, jako odpowiedź na moje życzenia wielkanocne.

Inni moi korespondenci (z Hiszpanji, Szwecji, Belgji, Holandji, Japonji) przezemnie ostatnio nieco zaniedbani (poczta droga!) nie dali dotąd znaku współczucia, ale objawi się ono napewno, skoro tylko nanowo nawiążę przerwaną nić korespondencji.

Kto z Was, Szanowni Czytelnicy, mógłby w krótkim czasie poznać języki powyższe tak dobrze, aby prowadzić w nich swobodną korespondencję? Chyba nikt! Ale możecie nauczyć się „Esperanta“ a wtedy „polepszycie dusze wasze i powiększycie granice“ (Mick.).

*Józef Migacz del. U. E. A.*

# Kopiec Marszałka Józefa Piłsudskiego

**Konto czekowe P. K. O. 444.**

# Zbierajmy pieśni ludowe

Polskie Radjo w trosce o zachowanie i utrwalenie bogactwa tkwiącego w naszej pieśni ludowej, ogłasza w najbliższych dniach konkurs na zbieranie i notowanie melodyj ludowych, a więc piosenek, tańców, przygrywek, toastów, śpiewów obyczajowych (weselne, dożynkowe, żałobne i t. p.), hejnałów, pobudek, pieśni kościelnych, jak kantyczki, kolędy, śpiewy wielkanocne i t. p. Zebrane tą drogą materjały będą dopełnieniem istniejących już zbiorów jak: Kolberg, Ksiądz Skierkowski, Bystroń Mierczyński i inni.

Osoby pragnące wziąć udział w akcji zbierania melodyj ludowych powinny usłyszane melodje zanotować pismem nutowem z podaniem wszelkich choćby drobnych uchyleń melodji.

Należy dokładnie zanotować tekst piosenki i podpisać go pod nutami. Tekst musi być napisany w gwarze ludowej z podaniem w miarę możności wymowy, akcentu danego narzecza.

Przy każdej pieśni należy podać miejscowość, gdzie pieśń słyszano oraz podać wiek, płeć i zawód osoby, która tę melodję grała lub śpiewała. Pożądany jest najdokładniejszy opis samej pieśni, jej geneza, sposób wykonania oraz okoliczności, w jakich dana melodja była wykonana.

Przyjęte będą tylko prace, zawierające oryginalne pieśni ludowe, nie ogłoszone dotychczas nigdzie drukiem, lub w inny jakikolwiek sposób.

Tytułem honorarjum za każdą przyjętą pieśń Polskie Radjo wyznacza stawkę w wysokości zł. 20.

Termin nadsyłania zbiorów upływa z dniem 15 września br.

Szczegółowe informacje o Konkursie tym otrzymać może każdy bezpłatnie w każdej rozgłośni P. R.

# Jakie roboty wodne podjęto z funduszów inwestycyjnych w Nowosądeczyźnie?

W Nowosądeckiem podjęto roboty zabudowania potoku Krośnica, aby zabezpieczyć Krościenko, gdzie wielkie wody podczas powodzi w ub r. przerzciły koryto potoku między domy. Ponadto prowadzi się prace na Czarnej Wodzie w Łącku, gdzie podczas powodzi wody obeszły regulację i zniszczyły istniejący żłób kamienny.

Z nowych robót prowadzi się zabudowanie potoku Świdnika. Sytuacja w ub. r. była tam katastrofalna, domowstwa bowiem obok leżące były zaszutrowane prawie do wysokości okien.

W samym Nowym Sączu przeprowadza się zabudowę rzeczki Kamienicy, a w szczególności buduje się w dalszym ciągu mur bulwarowy, którego celem jest umożliwienie odbudowy przedmieścia Nowego Sącza i zabezpieczenie tegoż przed zalewem. W ub. r., jak wiadomo, woda zalawszy to przedmieście, zabrała trzy piętrowe kamieniczki.

Z dalszych robót należy wymienić prace na potoku Szczawnym w Szczawnicy, których celem jest zabezpieczenie źródła mineralnego „Magdalena“ oraz uporządkowanie spływu wód do rzeczki w Szczawnicy. Przepływa bowiem ona przez środek miasta, a nieczystości, odchodzące do rzeczki zanieczyszczają powietrze.

Między projektowanemi robotami których wykonanie przewidziane jest

# Zdrojowisko Żegiestów zakupione przez Polski Związek Kolejowców

Zdrojowisko Żegiestów nad Popradem, które miał zakupić metropolita greckokatolicki Szeptycki, ma zakupić Polski Związek Kolejowców. W Żegiestowie ma być otwarte nowoczesne zdrojowisko lecznicze dla kolejarzy i ich rodzin.

Będziemy więc mieli wzorowe zdrojowisko u siebie.



*Dom Zdrojowy w Żegiestowie*

*Tadeusz Giewont-Szczecina*

## Teatr Robotniczy w N. Sączu

# „Azais“

**Komedja 3 aktach L. Verneula**

Nie trzeba znowu wierzyć, aby we Francji zdrada małżeńska była takim koniecznym punktem porządku dziennego czy nocnego w życiu, jak we francuskiej sztuce teatralnej. Są tam (dzisiaj jeszcze nawet) uczciwi małżonkowie i niemniej wierne żony, nietylko po pięćdziesiątce. Że komedja francuska, komedja od lat trzydziestu kilku, zdradę, niewierność małżeńską obrała sobie za przedmiot, przyczyna tego leży w najmniejszym oporze samego tematu: tak jego literackiej realizacji, jak w scenicznem wykonaniu.

Problem zdrady małżeńskiej w „Azais'ie“ jest problemem nie życia, ale zagadnieniem samej komedji. Na tej zdradzie zasadza się jej punkt ciężkości. Gdyby, jako element komedjowy, wyrzucić ten temat z sztuki, nic tam poza aktem pierwszym nie pozostałoby. „Azais“ jest właściwie komedją, nie dzięki jakiejś filozofji śmieszności, humoru, ile dzięki zwyczajnym kawałom powiedzeniowym o pysznej pointe docipu słownego, który na tle stworzonych sytuacji kapitalnie prezentuje się („cierpię na nogi i na honorze“..., „ty widziałaś moją głowę a ja twoje nogi«..., „on mi wziął kochankę a ja jemu krawat...“ i t. p.).

Jeśli idzie o ideowo psychologiczne znaczenie tytułu tej komedji, „Azais“ ma być jakąś teorją filozoficzną utrzymującą, słowami Zuzanny Würtz, że „każdy jest kowalem swego losu!“ Wiemy o tem nietylko z komedji Verneula! Ale niektóry z nas mimo tej wiedzy zapominają o tem, lub nawet nie chcą wiedzieć. Taksamo jak Feliks Borneret.

Może trochę treści Komedji Otóż Baron Würtz chyba „mocno“ po „pięćdziesiąta“ jeszcze zdradza żonę, baronową Würtz. Ten baron to nawet potroszę ciemięga, no, łagodniej, ciamajda. Takie szczęście dla niego, jak w jego wieku i przy jego zewnętrznej prezencji, pozyskanie serca, zapewne o połowę młodszej od niego, damy, powinno było więcej w nim sprytu i energji stworzyć. Baron Würtz w naiwny sposób wygadał się pewnego razu przed żoną, że ma kochankę, więc żona — baronowa pragnie poszukać odwetu na swoim mężu przy pomocy Bornereta nauczyciela muzyki jej pasierbicy Zuzany Würtz, lecz bezskutecznie a potem przy pomocy wyimaginowanych przez siebie kochanków li-tylko dla wzbudzenia w mężu zazdrości i odwiedzenia go od rujnujących gospodarkę domową i „uczuciową“ interesów. Udaje się jej to. Ale nie jest prawdą — chyba w rozumieniu zagadnienia wierności małżeńskiej Francuzów, lub samego autora w „Azaisie“ — że „miłość zdobywa się zdradą“... Czasem właśnie psią wiernością. Ale kończmy treść. Więc baron Würtz wraca ostatecznie do baronowej, może nie tyle przez zazdrość, ile dzięki temu, iż czuje, że niewątpliwie przy jego wieku, który coraz bardziej daje się mu we znaki, daremne byłyby wyprawy po złote runo nowych uczuć.

Cała, początkowo dość nawet skomplikowana, historja tych komedjowych uczuć (podwójnych, bo i Borneret kocha i Zuzanna Würtz), kończy się dobrze. Wszyscy wychodzą na swoje.

Komedja (akty trochę za długie np. I-szy można było bez szkody „przyciąć“) typowo francuska. Płynny dowcip, (miejscami rubaszniejszy, przypuszczam dzięki niewycyzelowanemu tłomaczeniu) nadawał komedji i grze specyficzny smak. W każdym razie dobry. Gra „asów“ Teatru Robotniczego pp. H. Palczewskiej, St. Filipowicza, Stan. Klemensiewicza, St. Turskiego, St. Matrasowej i J. Woźniaka była koncertem.

**P. Stefan Filipowicz** artysta teatru Pilarskiego (baron Würtz) grał „żywcem“. Mimowoli wyobrażałem go sobie za 20 — 25 lat. (Proszę o darowanie mi życia!) Rutyna sceniczna i przeżycie typu stworzyły z barona Würtza arcydzieło. Charakteryzacja dobra i żywa; podobnych prawdziwych starszych panów kilku spotkałem w życiu. P. **Stanisław Klemensiewicz** jest również dla sceny stworzony. Artysta-muzyk-pechowiec a potem szczęściarz i karjerowicz dzięki „Azaisowi“ (Feliks Borneret) musi dużo przeżyć, aby dać tak trudną i tak równo opanowaną rolę. P. Klemensiewicz podwójnie tę rolę przeżył. W dwu miejscach Borneret był p. Klemensiewiczem zamiast odwrotnie. Ale to dlatego, że artysta sam tak chciał. **P. H. Palczewska** (baronowa Würtz) od aktu I-go do III-go podnosiła swoją grę i rolę ku coraz większej doskonałości. Była artystka teatrów poznańskich dodaje barwy obrazowi sztuki teatralnej w Nowym Sączu. A to wielka zasługa i ofiara—chyba z serca. Suknie wspaniałe ale za wspaniałe n. p. do żakietu pana Bile. P. **St. Matrasowa,** nieopanowana w I-szym akcie, świetnie zagrała w III-cim i była naprawdę współkoncertantką. Aparycja jej przemiła a w niektórych momentach budząca zachwyt. **P. Stefan Turski** (Stromboli) za krótko był na scenie, aby mógł się rozegrać i wygrać rolę. To, co dał, było na poziomie i szczere. P. **J. Woźniak** (Oktawiusz de'Laugenais) niezablonowy w „Azaisie“, jest typem artysty odtwarzającego role, które należy nieco karykaturować. Z łatwością przychodzi mu to, więc obawa, aby nie popaść w

jesze w b. r. ma być przeprowadzone zabudowanie potoku Kryniczanki w Krynicy oraz Łomniczanki w Łomnicy (koło Piwnicznej), gdzie w ub. r. wielkie wody przerwały zupełnie komunikację. Forsuje się także budowy na Dunajcu i na Popradzie.

Poza wyliczonemi pracami prowadzi się wiele mniejszych na różnych rzekach i potokach. — Wszystkie roboty razem wziąwszy przyczynią się niewątpliwie do zmniejszenia niebezpieczeństwa powodzi.

## Oglądajmy wystawę w szkole gospodarczej S.S. Niepokalanek w Nowym Sączu!

Przy klasztorze S. S. Niepokalanek w Nowym Sączu istnieje założona w roku 1933 na prawach uzyskanych od kuratorjum w Krakowie, szkoła gospodarstwa domowego. Z końcem każdego roku szkolnego szkoła ta urządza wystawę, będącą owocem całorocznej pracy uczennic szkoły.

Również i tego roku odbędzie się taka wystawa w dniach 28, 29 i 30 czerwca br. Na wystawę tę złożą się roboty ręczne uczennic, przetwory owocowe i jarzynowe, wytwory cukiernicze, mleczarskie i t. p. Wystawa odbędzie się w lokalu własnym a zwiedzić ją będzie mógł każdy, gdyż wstępy są minimalne (dla dorosłych 25 gr, dla młodzieży i dzieci 15 groszy). Szereg eksponatów wystawy będzie można nabyć po cenach niezmiernie przystępnych.

Należy się spodziewać, że wystawę tę zwiedzą liczne szeregi tak zainteresowanych pracą gospodarczą młodzieży jak i pragnący nabyć pierwszorzędne i naprawdę wartościowe eksponaty



manierę. Tutaj był dobry, może tylko trochę szarzy w gestykulacji i mimice. P. **Ernest Mossler** (Konstantinowicz) nawet jak na komedję, przeholował w karykaturze. Sądzę, że tutaj niepotrzebne to było. Pozatem niezły, jakkolwiek pamiętam lepsze jego chwyty artystyczne. Gorzej nieco było z p. **Wacławem Ryszem** Luguin (dykcja na miły Bóg! nie rozbijać słów na zgłoski! pozatem gdy się do kogoś mówi, trzeba na niego patrzeć!) Sama najlepsza wola nie pomoże, grunt praca i wyuczenie się roli. Ale materjał jest. Wreszcie role drobne: p. **Z. Denenfeld** (Franciszek), p. **Stan. Derychowa** (Gaby), p. **Z. Tkacz** (Bile) i p. **Stan. Kosabówna** (maszynistka) zrobili swoje, jednak winni pamiętać słowa Würtza, że „praca i nauka jest wszystkiem". Publiczności dość mało, może to przed „pierwszym". Iść warto, tak jak na ucztę. W przerwach grała orkiestra Z. Z. K. pod kierownictwem p. I. Wolfstahla.

P. S. Dlaczego na afiszach wydrukowano: grana w Warszawie z Juno**szem** Stępowskim a nie Juno-**szą** Stępowskim? Pomyłka, czy już nowa pisownia?

*T. G. S.*

# Walne Zebranie Koła Powiatowego Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Nowym Sączu

## Poseł Jan Łobodziński przewodniczącym Zarządu Koła

W niedzielę, 16 czerwca b. r. odbyło się w sali „Sokoła" w Nowym Sączu przy udziale ponad 1000 członków Koła nowosądeckiego Związku Inwalidów Wojennych, delegatów zamiejscowych Kół, wielkie doroczne Walne Zebranie powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych w N. Sccz u.

Na zebranie przybył poseł mjr. Wagner z Warszawy z ramienia Zarządu Głównego oraz poseł Pająk z Krakowa z ramienia Zarządu Okręgu. Zebranie otworzył przewodniczący Koła w Nowym Sączu poseł Łobodziński, który wygłosił żałobne przemówienie poświęcone pamięci Marszałka Piłsudskiego Zebrani uczcili pamięć Marszałka 3-minutowem milczeniem.

Z ramienia władz państwowych i samorządowych przybyli na zebranie: starosta powiatowy nowosądecki dr. M. Łach i prezydent miasta N. Sącza Mgr. Stan. Nowakowski, którzy wygłosili przemówienia powitalne. — Przybyli również delegaci pokrewnych Związków i Organizacyj.

Po złożeniu sprawozdania złożonego przez posła Łobodzińskiego prezesa Koła, sprawozdania, które najlepiej zilustrowało rozwój Koła i ogrom jego pracy, wygłosił referat poseł mjr. Wagner, poczem wybrano nowy Zarząd nowosądeckiego Koła Zw. Inwalidów z prezesem posłem Łobodzińskim na czele.

Walne zebranie Koła Zw. Inwalidów w Nowym Sączu wykazało raz jeszcze jego wartość organizacyjną a a wybór nowego Zarządu z posłem Łobodzińskim jako przewodniczącym na czele, potwierdził niezmienność pracy i dążeń twórczych Koła oraz zaufanie rzesz inwalidzkich powiatu nowosądeckiego do swego przewodniczącego.

## Wystawa Artystów-Plastyków na Zamku — Ceny zniżone!

*Roman Michasiewicz*

# Idea Związku Strzeleckiego, jako idea obrony narodowej

(Dokończenie)

Doświadczenia wojny światowej i naszych walk ostatnich wykazały, że społeczeństwo musi być przygotowane do walki obronnej. Każdy obywatel winien być obznajmiony ze sztuką wojskową, którą dotychczas uprawiały tylko skoszarowane armje stałe. Gospodarstwo społeczne i organizacja społeczeństwa winny być gotowe do przystosowania się do potrzeb wojny obronnej państwa.

Armja stała, nieliczna, nieobciążająca zbytnio budżetu państwowego — to kadry, szkoły instruktorskie fachowe, które mają kształcić zastępy ludzi, obznajomionych całkowicie ze sztuką wojskową, a przygotowywać mają społeczeństwo do obrony, organizować mają społeczeństwo do obrony, organizować ją i nią kierować.

Jak każda dziedzina życia społecznego i państwowego ma swoich specjalistów, tak i w dziedzinie wojskowej takich fachowców mieć musimy, którzy wiedzą swą i doświadczeniami dzielić się będą ze społeczeństwem.

Praca nad zespoleniem narodu z armją i przygotowaniem wojskowem społeczeństwa jest w Polsce bardzo ciężką. Niewola nauczyła nas odnosić się do armji zaborczych z pełną nieufnością i pogardą — służbę zaś wojskową uważać za przykrą konieczność, od której należało się wszelkiemi sposobami uchylać.

Ślady tego widzimy u nas. Życie państwowe zetrze je z biegiem czasu, wszyscy jednak musimy dołożyć starań, by urobić jedną nowoczesną ideę wojskową polską odpowiadającą naszej psychologji, a opartej na bezwzględnym poczuciu obowiązku wszystkich obywateli do obrony niepodległości i podporządkowaniu interesów własnych dobru ogólnemu.

Położenie geograficzne państwa polskiego tworzy z niego wrota między wschodem a zachodem — wrota otwarte, bo nasze granice są otwarte. Nie znikły jeszcze te siły wrogie, które zawsze sprzysięgają się przeciwko nam.

Na straży granic naszych stać musi mur żywy obywateli Polski, zawsze gotowy do obrony. W przeciwnym razie pomostem będziemy dla obcych potęg i wrogich interesów. Czuwać wciąż musimy.

„Podstawą armji jest dusza żołnierza" powiedział nasz Naczelny Wódz Ugólnić możemy to i powiedzieć śmiało, że podstawą państwa jest dusza obywatela. Na tych zasadach wyrosło pojęcie obywatela-żołnierza.

Każdy Polak obywatel-żołnierz — to hasło, pod którym rozpoczęliśmy pracę, by położyć trwałe podwaliny pod nasz byt państwowy. Praca ta musi być przeprowadzona przez rząd i całe społeczeństwo. Z ramienia rządu kierować musi nią Ministerstwo Spraw Wojskowych, społeczeństwo zaś współdziałać w tej pracy przez odpowiednie organizacje wojskowo-wychowawcze.

Jedną z takich organizacji jest Związek Strzelecki.

Idea obrony narodowej — oto podstawa, na której powstał i pracuje Związek Strzelecki.

Ponieważ dla zorganizowania obrony narodowej, jak wspominam wyżej, potrzebną jest z jednej strony świadoma wola zwycięstwa, uświadomienie obywatelskie, poczucie odpowiedzialności za byt i losy państwa — z drugiej zaś podstawowe wiadomości z zakresu umiejętności wojskowych, dąży więc Związek Strzelecki w swej pracy do uświadomienia jaknajszerszych mas społeczeństwa w tych sprawach, starając się wychować i wyszkolić wzorowy typ — obywatela-żołnierza.

W pracy tej wskazaniem dla nas wszystkich winna być uchwała Rady Związkowej Szwajcarskiej, która brzmi:

„Nauka wojskowa, jest dla nas czynnikiem wychowania narodowego; uczy ona podporządkowania woli jednostki celom dobra ogólnego, podnosi zaufanie do samego siebie i jest silną dźwignią jedności narodowej".

—0—

# KRONIKA

KALENDARZYK:

24 Poniedz. Jana Chrz.
25 Wtorek, Prospera
26 Środa, Jana i Pawła
27 Czwartek, Władysłada
28 Piątek, Leona † wig.
**29 Sobota**, Piotra i Pawła
**30 Niedziela**, Emilji

—0—

**Film o Marszałku Piłsudskim.** W ubiegłym tygodniu przez dwa dni t. j. 15 i 16 czerwca wyświetlały dwa kina nowosądeckie „Sokół" i „Wiedza" film o życiu Marszałka Piłsudskiego. Tysiące ludzi wyczekiwało po kilka godzin przed wejściem kinoteatrów, w tem mnóstwo młodzieży szkolnej i ludności wiejskiej.

**Legjoniści z Nowego Sącza** powieźli ziemię z cmentarza w Marcinkowicach i z tamtejszego pobojowiska na kopiec Marszałka Piłsudskiego do Krakowa. Odjazd delegacji z Nowego Sącza do Krakowa nastąpił w nocy dnia 18 bm. W uroczystości brania ziemi z Marcinkowic wzięli udział: starosta powiatowy dr. Łach, poseł Łobodziński, prezes Zw. Legjonistów Dworzak, insp. szk. Gawski, kpt. Jeleń, przewodniczący Koła b. żołnierzy 5 p. p. Legjonów p. Riss i oddział honorowy strzelców z Marcinkowic.

**Recenzja z Wystawy artystów plastyków** na Zamku ukaże się w następnym numerze Głosu Podhala.

**Obchód święta morza.** Celem omówienia tegorocznego „Obchodu morza" odbyło się dnia 17 bm. o godzinie 18-ej (6 pop.) w sali Rady Powiatowej zebranie organizacyjne Komitetu morskiego.

**Zbiórka uliczna**, urządzona w dniu 9 czerwca 1935 przez Koło Polskiego Związku Zachodniego w Nowym Sączu na kolonję wakacyjną na Falkowej dla dzieci polskich z Niemiec dała 194·21 zł. JWPaniom, które były łaskawe objąć stoliki i wszystkim P. T. Ofiarodawcom składa jak najserdeczniejsze podziękowanie Zarząd Koła P. Z. Z. w Nowym Sączu.

**Wpisy do Jednorocznej Szkoły Gospodarstwa Domowego** Sióstr Niepokalanek Nowy Sącz, Biały Klasztor rozpoczęły się z dniem 20 maja br. od godziny 3 — 5 popoł. Szkoła obejmuje teoretycznie i praktycznie naukę: 1) gotowania (pieczenia, masarstwa i tp.) 2) prania, 3) prasowania, 4) porządków domowych, 5) szycia, 6) kroju.

Do grupy A. przyjmuje się na podstawie świadectwa 7-mio kl. szkoły powszechnej po 14 latach skończonych.

Do grupy B. przyjmuje się na podstawie świadectwa VI. kl. gimnazjalnej, oraz po skończonej średniej szkole zawodowej, ewentualnie po maturze gimn. lub semin.

Uczennice z grupy B po skończonej szkole mogą przejść na drugi kurs Seminarjów Gospodarczych — pierwszeństwo mają maturzystki.

**„Młody Obywatel"** — ukazał się już 6-ty numer czerwcowy „Młodego Obywatela, czasopisma społeczno-gospodarczego dla młodzieży, wydanego przez PKO. Zawiera ono, prócz szeregu zdjęć z uroczystości pogrzebowych Marszałka Piłsudskiego artykuły: Pożegnaliśmy Wodza, 25-lecie Harcerstwa Polskiego, Bank (dalszy ciąg encyklopedji gospodarczej młodego obywatela), Jak zbierać zioła, Uczmy się pływać, prace nadesłane na V konkurs skrzynki radjowej PKO, opis budowy kajaka i t. d. Prenumerata roczna tylko 1 zł. konto PKO. Nr. 29.200. Egzemplarze okazowe wysyła bezpłatnie Referat pras.-prop. w Krakowie.

**Naprawa ulicy Lwowskiej.** Ulica Lwowska doczekała się naprawy

Ostatnio zostały z niej wyrzucone kamienie t. zw. kocie łby i jezdnia została wyrównaną tak, że obecnie można będzie bez straszliwych wstrząsów ulicą tą jechać, niemniej bez szkody dla zdrowia. Równocześnie naprawiono część chodnika na przestrzeni kilkudziesięciu metrów wstawiając na miejsce zniszczonych płyt, nowe.

**Zadrzewianie ulicy Zygmuntowskiej.** Część ulicy Zygmuntowskiej mianowicie na przestrzeni 150 metrów, przed budynkiem Domu Robotniczego zasadzone zostało kilkadziesiąt młodych drzewek, klonów i akacji. Zyskała na tem niezmiernie ulica Zygmuntowska, gdyż drzewka te nadają jej części wiele miłego uroku. Należałoby jeszcze pomyśleć o zadrzewieniu tej ulicy na przestrzeni od ul. Sienkiewicza do ul. św. Kunegundy oraz całej ulicy Sienkiewicza, tembardziej, że obie te ulice zabudowywuje się w gwałtownem tempie.

## Co słychać w Polsce?

**Za duszę śp. Ministra Pierackiego Bronisława** w rocznicę tragicznej jego śmierci, odbyły się w całej Polsce uroczyste nabożeństwa żałobne. W Warszawie wziął udział w nabożeństwie żałobnem Rząd i przedstawiciele armji Polskiej.

**Budują kopiec Marszałka J. Piłsudskiego** w Krakowie mieszkańcy całej Polski. Codziennie przybywają tam setki i tysiące ludzi, którzy udają się na Sowiniec, który jest miejscem sypania kopca i biorą udział w budowie kopca.

**Gwałtowne burze i grady.** W ostatnich dniach przeszły nad różnemi częściami Polski burze połączone z gradem, które poczyniły wielkie spustoszenia w plonach. Ostatnio burze te szalały nad Lubelszczyzną, gdzie zostały wyrządzone szkody w sadach i ogrodach, oraz nad Wilnem, które wskutek burzy deszczowej ucierpiało od wody.

**Kongres Stronnictwa Ludowego** zwołany został na dzień 14 lipca b. r. do Warszawy.

**Marszałkowa Piłsudska** wyjechała do Rumunji razem z córkami Wandą i Jagódką na trzytygodniowy odpoczynek. Pani Marszałkowa zamieszka tam nad morzem Czarnem.

**Polsko - austrjackie rozmowy** handlowe rozpoczęły się w Warszawie w dniu 18 czerwca b. r. Ma nastąpić rewizja postanowień układu handlowego obu tych państw, t. j. Polski i Austrji.

**Święto ślusarzy w Polsce.** Dnia 29 czerwca b. r. obchodzić będzie cech ślusarzy w Polsce 400-lecie swego istnienia. Z tego powodu odbędą się uroczystości, w których wezmą udział przedstawiciele pokrewnych cechów całego kraju.

**176 nowych budowli w kraju.** W okresie od 2 do 29 maja b. r. urząd inspekcyjny zatwierdził ogółem 176 projektów budowlanych, z których 71 dotyczy nowych domów mieszkalnych: dwóch 5-piętrowych, siedmiu 4-piętrowych, sześciu 3-piętrowych. Reszta to domy partorowe, jedno i dwupiętrowe. Pozatem zatwierdzono 11 nadbudówek, które podniosą domy do 3, 4 i 5 pięter.

## Co słychać w świecie?

**W Niemczech** we czwartek, dnia 13 czerwca wyleciała w powietrze największa fabryka dynamitu. Setki rodzin dotkniętych jest katastrofą. Tereny fabryki spaliły się. Wydobyto dotąd 28 zwłok ofiar, ciężko-rannych jest 75 a lżej rannych 300.

**W Syrji** (Mała Azja) doszło podczas uroczystości z okazji rocznicy narodzin Mahometa, w różnych miastach do starć z opozycją mahometańską. Starcia te miały charakter antyfrancuski. Jak wiadomo, Syrja pozostaje pod protektoratem Francji.

**We Włoszech** uciera się przekonanie, że Abisynja należy się Włochom, jako zapłata za przelaną krew włoską w czasie wojny światowej po stronie koalicji. Tak przedewszystkiem twierdzą najbliżsi z otoczenia Mussoliniego. Niewiadomo, co z tego teraz będzie...

## RZECZY CIEKAWE!

### Cebula zamiast alkoholu

W Kanadzie cena cebuli jest pięciokrotnie niższą, niż w Stanach Zjednoczonych. Ta olbrzymia różnica ceny, powoduje, że bardzo wielu przemytników, którzy po zniesieniu prohibicji stracili zarobek, obecnie zajmuje się szmuglem cebuli zamiast alkoholu. Nie odstrasza ich nawet to, że cebulę trudniej jest szmuglować, ze względu na duży rozmiar szmuglowanego towaru, nie mniej przemyca się cebulę specjalnymi statkami, które są ścigane podobnie jak swego czasu statki szmuglujące wódkę, wino i koniaki.

### Miód był znany już Grekom

Starożytni Grecy nie znali jeszcze cukru. Używali więc miodu do słodzenia. Znane były owoce w miodzie oraz pieczywo na miodzie. Również wino z Chios było mieszane z wodą i miodem.

### Ryba — motyl

W zachodniej Afryce żyje ryba motyl, która jest w stanie przelecieć kilka metrów. Unika w ten sposób nie tylko grożącego jej niebezpieczeństwa, ale również zdobywa dla siebie pożywienie w powietrzu. Jest znamienne, że tego rodzaju ryba została pierwszy raz nie złowiona, ale złapana do siatki w powietrzu.

### Długowieczność we Włoszech

Ostatnie oficjalne dane statystyczne dowodzą, że na półwyspie Apenińskim żyje sporo ludzi ponad 100 lat. I tak — w wieku 105 lat — 3, 104 — 3, 103 — 3, 102 — 7, 101 — 13, 100 — 39, poniżej 100 — w wieku 99 lat — 40, 98 — 81, 97 — 140, 96 — 283. Wogóle w Italji ponad 90 lat żyje 12.000 osób. W liczbie tej przeważają kobiety, jest ich bowiem 7.104.

### Po pięćdziesiątce nie wolno wychodzić zamąż

Synod prawosławny w Bułgarji przedłożył Radzie Ministrów projekt ustawy, zabraniającej zawieranie małżeństw mężczyznom po przekroczeniu 55, a kobietom po 50 lat życia.

### Rewja poległych, która trwałaby 81 dni i nocy.

Liga Narodów ogłosiła zestawienie ofiar i kosztów, pochłonęła wojna światowa. Wedle tego zestawienia 10 miljonów ludzi padło, 19 miljonów ludzi zostało rannych, 7 miljonów ludzi zostało okaleczonych. Po zabitych i zmarłych pozostało 9 miljonów sierot i 5 miljonów wdów, a 10 miljonów ludzi wypędzono z ich domów. Gdyby ludzie ci mieli odbyć defiladę, pochód ich trwałby 81 dni i nocy bez przerwy.

# Z życia Łemkowszczyzny

(J. J.) W niedzielę dnia 2 czerwca br. odbyło się w Krynicy wsi uroczyste zamknięcie 6-cio tygodniowego kursu trykotarskiego, urządzonego z inicjatywy „Łemkosojuza" przez Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Nowym Sączu.

Zarząd kursów urządził wystawę robót wykonanych przez uczestników kursu. Piękne eksponaty, na które składały się: swetry, kamizelki, pończochy, rękawiczki, czapeczki i sukienki wabiły oko zwiedzających wystawę. Wszystkich eksponatów było 65.

W kursie brało udział 30 uczni, przeważnie dziewcząt z Krynicy wsi. Ponadto były dwie uczennice z Mochnaczki, dwie z Wierchomli, jakoteż pięciu uczni z pow. gorlickiego, a to: czterech z Hańczowej i jedna z Ropek.

Kierownictwo kursu spoczywało w wytrawnych rękach p. Jadwigi Nalepianki, instruktorki Krakowskiej Izby Rolniczej. Instruktorem wyrobu przędzy z wełny, oraz farbowania przędzy był chemik p. Alfred Bock.

Zamknięcie kursu miało charakter uroczysty, a wziął w nim udział inspektor Tow. Rolniczego, p. Klimczak z Nowego Sącza, oraz przedstawiciele „Łemkosojuzu" p. Dr. Orest Hnatyszak, oraz p. Trochanowski.

Prezes „Łemkosojuza", p. Dr. Orest Hnatyszek, podziękował w imieniu ludności łemkowskiej Izbie Rolniczej w Krakowie, oraz Tow. Rolniczemu w Nowym Sączu za przysłanie instruktorów, oraz opiekę nad ludnością, która w przyszłości z pobieranej nauki może mieć realne korzyści.

P. prof. Trochanowski przedstawił cele kursu, wykazując korzyści, jakie dać może propagowanie hodowli owiec, oraz hodowli królików angorskich, których wełnę ceni się bardzo wysoko.

Również p. Klimczak zachęcał zgromadzoną ludność do zainteresowania się hodowlą owiec, wykazując ogromne korzyści, jakie przynieść może ludności górskiej ten dział gospodarstwa wiejskiego.

W końcu jedna z uczestniczek kursu złożyła podziękowanie organizatorom kursu, oraz instruktorce p. Jadwidze Nalepiance za inicjatywę i trud włożony w organizację kursu.

Po skończeniu przemówień zebrana publiczność oglądała z zaciekawieniem wystawę robót ręcznych i prosiła organizatorów kursu o powtórzenie nauki w porze zimowej.

—O—

L. 199.

# OBWIESZCZENIE

**Po myśli § 61 regulaminu wyborczego z dnia 24 października 1930 Dz. U. R. P. Nr. 75 podaje się do publicznej wiadomości, iż przy wyborach na 12 członków Rady Gminy wyznaniowej żydowskiej w Nowym Sączu i 12 zastępców przeprowadzonych w dniu 16 czerwca 1935 na 2.887 uprawnionych do głosowania oddano 2.236 głosów, z których 53 unieważniono.**

W uwzględnieniu wyników głosowania Komisja wyborcza przydzieliła: **liście Nr. 1 trzy mandaty, listom Nr. 2, 3, 5, 6, 8 i 12 po jednym mandacie, zaś liście Nr. 7 trzy mandaty.**

**Wobec tego wybrani zostali:**

**z listy Nr. 1.** A) jako radni 1. Dr. Steinmetz Mojżesz, 2. Nattel Izrael, 3. Salamon Dawid. B. jako zastępcy: 1. Kanarek Awigdor, 2. Silberstein Fischel, 3. Safier Szymon.

**Z listy Nr. 2** A) jako radny: Knöbel Juda Izak, B) jako zastępca: Sprei Chaim.

**Z listy Nr. 3.** A) jako radny: Blaugrund Menasche Chaskel, B) jako zastępca: Krieser Mojżesz Henoch.

**Z listy Nr. 5.** A) jako radny: Mgr. Körbel Stanisław, B) jako zastępca: Rindler Aron Hirsch.

**Z listy Nr. 6.** A) jako radny: Bursztyn Salamon, B) jako zastępca: Gutreich Arje.

**Z listy Nr. 8.** A) jako radny: Dr. Syrop Hersch, B) jako zastępca: Nussbaum Mojżesz.

**Z listy Nr. 12.** A) jako radny: Hennenberg Abraham, B) jako zastępca: Landau Mojżesz Leiser.

**Z listy Nr. 7.** A) jako radni: 1. Tenzer Salamon starszy, 2. Klapholz Eljasz, 3. Holzer Mojżesz. B) jako zastępcy: 1. Borgenicht Markus, 2. Nussbaum Szymon, 3. Holzer Chaim.

*Zarząd Gminy Wyznaniowej żydowskiej*

*Nowy Sącz, dnia 17 czerwca 1935.*

*Przewodniczący*
**Dr. Steinmetz mp.**

# OBWIESZCZENIE LICYTACYJ

Km. 121/35. Komornik Sądu Grodzkiego w Grybowie Aleksander Hnatyszak, mający kancelarję w Grybowie przy ul. T. Kościuszki — na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 lipca 1935 r. o godzinie 9-ej w Grybowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości, składającej się z 1) 17|64 części realności obj. whl. 437 gm. kat. Grybów, dłużniczki Netti z Gottlobów Finkowej inaczej Netty Fink w Grybowie w 8|64, Racheli Stub inaczej Racheli Fink w Grybowie w 3|64 częściach, Reginy Fink inaczej Rafki Fink w Grybowie w 3|64 i Matildy Wilner inaczej Matli Fink w Krynicy Wsi w 3|64 częściach własnej, na której stoi dom murowany, jednopiętrowy i oficyny; 2) oraz z całej realności obj. whl. 1025 ks. gr. gm. kat. Grybów dłużniczki Netti z Gottlobów Finkowej inaczej Netty Fink w Grybowie własnej, na której stoi dom parterowy z drzewa ciosowego.

Wyżej wymieniona nieruchomość została oszacowana następująco: 1) 17|64 części real. obj. whl. 437 gm. Grybów na kwotę 6.663·15 zł., 2) cała realność obj. whl. 1025 gm. Grybów na kwotę 5.425·70 zł. Cena wywołania wynosi kwotę 9.066·63 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.210 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją, można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim. Komornik.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza „Głosu Podhala". Redaktor odpowiedzialny: Marjan Morończyk. Drukarnia Romana Pisza w Nowym Sączu